

Sygn. akt III AUa 577/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Marcjanna Górka

Sędziowie: SA Grażyna Bobrowska

SA Magdalena Kostro-Wesołowska (spr.)

Protokolant: sekr.sądowy Marta Brzezińska

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2015 r. w Warszawie

sprawy (...) Klubu Sportowego (...) w N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

z udziałem zainteresowanych K. B. i M. G. (1)

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 grudnia 2013 r. sygn. akt VII U 1410/09

zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1 i 3 w ten sposób, że odwołania (...) Klubu Sportowego (...) w N. oddala.

Grażyna Bobrowska Marcjanna Górka Magdalena Kostro-Wesołowska

UZASADNIENIE

(...)Klub Sportowy (...) w N. odwołał się od trzech decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 6 października 2009 r.: - nr (...) stwierdzającej, że K. B. podlegał ubezpieczeniom społecznym i pochodnym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) w okresie od 16 października 2003 r. do 31 grudnia 2004 r. oraz stwierdzającej, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za K. B. u płatnika składek (...) w okresie objętym decyzją stanowiły kwoty określone w załączniku i zobowiązującej płatnika do złożenia prawidłowych zgłoszeniowych i rozliczeniowych oraz opłacenia wynikających z nich należnych składek wraz z odsetkami (k -130 a. s.);

- nr (...) stwierdzającej, że M. G. (1) podlegał ubezpieczeniom społecznym i pochodnym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) w okresie od 16 października 2003 r. do 30 kwietnia 2004 r. oraz stwierdzającej, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za M. G. (1) u płatnika składek (...) w okresie objętym decyzją stanowiły kwoty określone w załączniku

i zobowiązującej płatnika do złożenia prawidłowych dokumentów zgłoszeniowych i rozliczeniowych oraz opłacenia wynikających z nich należnych składek wraz z odsetkami;

- nr (...) stwierdzającej, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za R. G. u płatnika składek (...) za poszczególne miesiące od lutego do czerwca 2004 r. stanowiła kwota 5.923 zł (określona w załączniku) i zobowiązującej płatnika składek do złożenia prawidłowych dokumentów rozliczeniowych oraz opłacenia wynikających z nich należnych składek wraz z odsetkami.

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołań.

Sprawy założone na skutek wniesionych od powyższych decyzji odwołań zostały połączone celem wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, i toczyły się pod sygn. akt VII U 1410/09. Postanowieniem z dnia 21 września 2010 r. Sąd Okręgowy wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych M. G. (1), K. B. i R. G. (k – 27 a. s.).

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 23 grudnia 2013 r., wydanym w postępowaniu z udziałem K. B., M. G. (1), R. G., w punktach: 1. zmienił zaskarżoną decyzję znak: (...) w ten sposób, że stwierdził, iż ubezpieczony K. B. nie podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek - (...) Klub Sportowy (...) od 16 października 2003 r. do 31 grudnia 2004 r.; 2. oddalił odwołanie od decyzji znak: (...); 3. zmienił zaskarżoną decyzję znak: (...) w ten sposób, że stwierdził, iż ubezpieczony M. G. (1) nie podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek - (...) Klub Sportowy (...) od 16 października 2003 r. do 30 kwietnia 2004 r. Sąd ustalił, że K. B. był zatrudniony w (...) Klubie Sportowym (...) N. na podstawie umowy o pracę - kontraktu o profesjonalne uprawianie piłki nożnej, zawartej w dniu 1 sierpnia 2002 r. Na podstawie porozumienia zawartego w dniu 15 października 2003 r. strony powyższej umowy ustaliły, że w dniu 30 września 2003 r. łącząca je umowa o pracę uległa rozwiązaniu, a w zamian za nią zawarta zostanie umowa cywilnoprawna.

Następnie, w dniu 22 października 2003 r. K. B. zawarł z (...) umowę o profesjonalne uprawianie piłki nożnej, na podstawie której zobowiązał się do świadczenia usług na rzecz klubu w charakterze profesjonalnego piłkarza, w sezonie (...), za wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 2.681 zł brutto. W treści umowy strony ustaliły, że zawodnik jest zobowiązany do starannego i sumiennego wykonywania obowiązków zawodniczych. Do podstawowych obowiązków zawodniczych, określonych w umowie, należało uczestnictwo w zawodach kontrolnych, towarzyskich, mistrzowskich i pucharowych, systematyczne i aktywne uczestnictwo w procesie szkolenia, konsekwentne realizowanie założeń taktyczno-technicznych trenera w czasie zawodów, wzorowe i sportowe zachowanie na zawodach treningowych oraz w życiu sportowym, a także stałe podnoszenie poziomu sportowego. W treści umowy zastrzeżono, że czas świadczenia usług przez zawodnika określony będzie wymiarem zadań wynikających z harmonogramu rozgrywek piłkarskich i ustalonego programu szkolenia oraz wprowadzono postanowienie, że zawodnik jest zobowiązany do osobistego świadczenia usług wynikających z niniejszego kontraktu.

Analogiczną umowę o profesjonalne uprawianie piłki nożnej (...) zawarł w dniu 22 października 2003 r. z M. G. (1). Zawodnik ten przyszedł do klubu na zasadzie wypożyczenia z klubu (...). W treści kontraktu strony ustaliły, że M. G. (1) będzie otrzymywał w sezonie (...) wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 1.726 zł miesięcznie brutto. Umowa ta została poprzedzona porozumieniem stron z dnia 30 września 2003 r. o rozwiązaniu umowy o pracę z dnia 1 lipca 2003 r. i wyrażeniem zgody na zawarcie w jej miejsce umowy cywilnoprawnej.

Powodem zawarcia z piłkarzami umów cywilnoprawnych były trudności finansowe, w jakie klub popadł, przed sezonem (...). Piłkarze, którzy zmienili podstawę zatrudnienia na kontrakt o profesjonalne uprawianie piłki nożnej, byli następnie zatrudniani w charakterze pracowników w zakładach pracy prowadzonych przez członków zarządu klubu, jedynie na część etatu, w celu objęcia ubezpieczeniem społecznym.

Na podstawie zawartych z klubem umów cywilnoprawnych M. G. (1) i K. B. świadczyli usługi jako profesjonalni piłkarze. W sezonie (...) drużyna piłkarska prowadzona przez (...) grała w I lidze piłkarskiej. Była to wówczas najwyższa kategoria rozgrywek piłkarskich w Polsce. W ramach wykonywania zobowiązań umownych M. G. (1) i K. B. występowali jako zawodnicy klubu w rozgrywkach ligowych, brali udział w treningach, a także w odnowie biologicznej i masażach. Trener drużyny wyznaczał skład na kolejne mecze ligowe spośród piłkarzy klubu, on również decydował o metodach przeprowadzenia treningu. Za nieobecność w zajęciach treningowych groziła zawodnikom kara finansowa. W klubie funkcjonował również regulamin gratyfikowania zawodników za szczególne rezultaty w reprezentowaniu klubu na arenie piłkarskiej.

K. B., z tytułu występowania jako zawodnik w barwach klubu (...) N., otrzymywał wynagrodzenie w następujących kwotach: - 2.175 zł brutto w listopadzie 2003 r., - 3.450 zł brutto w grudniu 2003 r., - 3.440 zł brutto w styczniu 2004 r., - 3.420 zł brutto w lutym 2004 r., - 3.420 zł brutto w marcu 2004 r., oraz - 3.240 zł brutto w kwietniu 2004 r. W maju 2004 r. zawodnik otrzymał wynagrodzenie w kwocie 5.462 zł brutto, zaś w czerwcu w kwocie 3.420 zł oraz premię regulaminową w wysokości 30.000 zł za reprezentowanie barw klubu w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi piłkarskiej. Od powyższych kwot wynagrodzenia klub zatrudniający zawodnika opłacał składkę na ubezpieczenie zdrowotne.

Z tytułu wykonywania obowiązków określonych umową M. G. (1) otrzymywał wynagrodzenie w następujących kwotach: - 1.700 zł brutto w listopadzie 2003 r., - 2.500 zł brutto w grudniu 2003 r., - 2.500 zł brutto w styczniu 2004 r., - 2.480 zł brutto w lutym 2004 r. Klub od powyższych sum odprowadzał składkę na ubezpieczenie zdrowotne.

W dniu 27 lutego 2004 r. M. G. (1) i (...) zawarli porozumienie, na mocy którego rozwiązany został łączący strony kontrakt o profesjonalne uprawianie piłki nożnej, począwszy od dnia zawarcia porozumienia. Tytułem rekompensaty za wcześniejsze rozwiązanie kontraktu klub zobowiązał się zapłacić zawodnikowi kwotę 6.440 zł brutto. R. G. był zatrudniony w (...) Klubie Sportowym (...) od 1 listopada 2003 r. do 30 czerwca 2004 r. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony. W czasie zatrudnienia pracownik wykonywał pracę na stanowisku kierownika I zespołu (...). Umowa o pracę uległa rozwiązaniu z upływem czasu, na jaki została zawarta. Na podstawie umowy o pracę R. G. otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 2.200 zł brutto miesięcznie. Od powyższej sumy odwołujący się zapłacił należne składki na ubezpieczenia społeczne. Dodatkowo R. G. od lutego do czerwca 2004 r. otrzymywał również od swojego pracodawcy wynagrodzenie w kwocie 3.723 zł brutto miesięcznie, od którego nie były uiszczane należne składki na ubezpieczenia społeczne. W dniach 23-24 i 30 marca 2009 r., oraz w dniach 14-17 kwietnia, 20-22 i 27 kwietnia 2009 r. organ rentowy przeprowadził kontrolę w siedzibie płatnika, której przedmiotem było sprawdzenie prawidłowości i rzetelności obliczania, potrącania i opłacania składek na ubezpieczenie społeczne oraz zgłaszanie zatrudnionych do ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego. Zakres czasowy kontroli obejmował okres od 1 marca 1999 r. do 28 lutego 2009 r., zaś do badania kontrolnego przyjęto lata 2003, 2004 i 2005. Po przeprowadzeniu w siedzibie klubu czynności kontrolnych stwierdzono, że:

- zawodnicy zatrudnieni w klubie byli podporządkowani klubowi jako swojemu pracodawcy oraz
- wykonywali pracę w warunkach, które dotychczas wskazywały na wykonywanie jej w ramach stosunku pracy.

W toku czynności kontrolnych upoważniony pracownik organu rentowego przesłuchał M. M. (2), w charakterze pełnomocnika płatnika składek. Oświadczyła ona, że powodem nieodprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu zatrudniania M. G. (1) i K. B. było przekonanie ówczesnych władz klubu, że pozostaje to w zgodzie z prawem. W odniesieniu do nieopłacenia składek od części należnego R. G. wynagrodzenia M. M. (2) oświadczyła, że powodem tego zaniechania było przeoczenie.

Na podstawie przeprowadzonej kontroli organ rentowy wydał w dniu 6 października 2009 r. decyzje w sprawie ustalenia obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia, zaskarżone w niniejszym postępowaniu.

Taki stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie: dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych M. G. (1) - porozumienie z dnia 15 października 2003 r., kontrakt o profesjonalne uprawianie piłki nożnej z 22 października 2003 r., umowa transferowa między (...), porozumienie o rozwiązaniu kontraktu o profesjonalne uprawianie piłki nożnej z 27 lutego 2004 r., rachunki do kontraktu o profesjonalne uprawianie piłki nożnej nr (...), (...), (...), (...), (...) - dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych K. B. - rachunki do kontraktu o profesjonalne uprawianie piłki nożnej nr (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), kontrakt o profesjonalne uprawianie piłki nożnej z 22 października 2003 r., porozumienie o rozwiązaniu umowy o pracę z 15 października 2003 r., zeznań zainteresowanego M. G. (1), częściowo zeznań świadka I. J., częściowo zeznań świadka A. P.. Ustalen Sąd Okręgowy dokonał również na podstawie dowodów z dokumentów z akt sądowych oraz akt organu rentowego. Dowody z dokumentów nie budziły wątpliwości Sądu co do ich autentyczności i wiarygodności, nie były również kwestionowane przez żadną ze stron. W toku postępowania Sąd przeprowadził dowód z zeznań świadków M. M. (2) i K. R.. Ten ostatni świadek zeznał, że nie pamięta dokładnie, lecz w jej przekonaniu piłkarze klubu byli zatrudniani na podstawie umowy o dzieło, dodała również, że nie widziała ani nie sporządzała dokumentacji z tym związanej. Z kolei M. M. (2) podała, że jest zatrudniona u płatnika od 2007 r. na stanowisku księgowej, oraz że nie analizowała dokumentów, na podstawie których klub zatrudniał piłkarzy w latach 2003-2004. Sąd Okręgowy ocenił te zeznania jako mało wartościowe z punktu widzenia ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia, stąd też pominął je przy rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy. Również pominął zeznania świadka K. W., pełniącego społecznie funkcję prezesa zarządu klubu od 2006 r., bowiem nie wiedział on, co się działo w klubie w związku z zatrudnieniem zawodników w latach 2003-2004.

Jako nieprzydatne dla ustalenia stanu faktycznego Sąd Okręgowy ocenił zeznania świadka W. S., prezesa klubu (...) w latach 2002-2004. Świadek zeznał, że nie pamięta, na jakiej podstawie byli wówczas zatrudnieni piłkarze klubu. Podobnie Sąd zakwalifikował zeznania świadka I. J., który również stwierdził, że nie pamięta, na jakiej podstawie byli zatrudnieni w klubie piłkarze w latach 2003-2004. Sąd uwzględnił jednak zeznania świadka w tej części, w której zeznał on, że klub w tych czasach borykał się z trudnościami finansowymi i że w związku z tym niektórzy piłkarze byli zatrudniani w zakładach pracy należących do członków zarządu i sympatyków klubu (...).

Sąd uznał, że również zeznania świadka A. P. niewiele wniosły do ustalenia stanu faktycznego sprawy. Świadek był kierownikiem I drużyny klubu od 1 lipca 1999 r. do 30 sierpnia 2003 r. oraz dyrektorem klubu od 1 sierpnia 2005 r. do 21 października 2006 r., z tego powodu nie miał wiedzy na temat podstaw zatrudnienia piłkarzy w klubie od października 2003 r. do kwietnia 2004 r. Z jego zeznań wynikało, że to on sprowadził do klubu zawodnika M. G. (2), na zasadzie umowy transferowej z klubem (...), oraz że w klubie funkcjonował wewnętrzny regulamin, który za odpowiednie osiągnięcia przewidywał gratyfikacje finansowe dla zawodników. Za bez znaczenia Sąd ocenił zeznania T. C., aktualnego prezesa klubu (...), pełniącego tę funkcję od stycznia 2009 r. Nie miał on wiedzy o funkcjonowaniu klubu w latach 2003-2004, w tym nie zdawał sobie sprawy z podstawy zatrudnienia zawodników w tym okresie. Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że odwołania od decyzji dotyczących ubezpieczonych K. B. i M. G. (1) zasługiwały na uwzględnienie, co skutkowało zmianą decyzji rozstrzygających w przedmiocie obowiązku ubezpieczeń społecznych ww.

Sąd podniósł, że, według organu rentowego, osoby te podlegały obowiązkowi ubezpieczenia społecznego z tytułu zatrudnienia w (...), gdyż łączący je stosunek prawny z klubem był w istocie stosunkiem pracy. W opinii organu rentowego zmiana podstawy zatrudnienia z umowy o pracę na profesjonalny kontrakt piłkarski w przypadku obu zawodników dokonała się bez zmiany warunków samego zatrudnienia, a przez to była niedopuszczalna. Stąd też organ rentowy wywodził, że wymienieni zawodnicy dalej pozostawali zatrudnieni jako pracownicy, przy czym K. B. miał być zatrudniony od 16 października 2003 r. do 31 grudnia 2004r., zaś M. G. (1) od 16 października 2003 r. do 30 kwietnia 2004 r. W konsekwencji w powyższych okresach powinni podlegać ubezpieczeniu społecznemu jako pracownicy, zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1442, aktualnie jednolity tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 121, dalej jako: ustawa systemowa).

Stosownie do powołanego przepisu osoba fizyczna będąca pracownikiem na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu. Na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy pracownik

podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu chorobowemu, zaś obowiązek objęcia go ubezpieczeniem wypadkowym wynika z art. 12 ust. 1 ustawy systemowej. Sąd Okręgowy nie podzielił oceny prezentowanej przez organ rentowy. Stwierdził, że wymienieni zawodnicy w powyżej wskazanych okresach nie świadczyli na rzecz (...) N. zatrudnienia na podstawie umów o pracę. Za pracownika, w rozumieniu przepisów ustawy systemowej, uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy (art. 8 ust. 1). Cechy kwalifikujące dany stosunek jako stosunek pracy określa art. 22 § 1 k.p., zgodnie z którym przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do:

- wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem,

- a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. W ocenie Sądu Okręgowego, w stosunku prawnym, jaki łączył odwołującego się i zawodników, nie da się odnaleźć wszystkich elementów właściwych dla stosunku pracy.

Według Sądu, należy wziąć pod uwagę, że wyrażoną w umowie z dnia 22 października 2003 r. wolą stron było nawiązanie współpracy na podstawie umowy cywilnoprawnej o profesjonalne uprawianie piłki nożnej. Na podstawie tej umowy zawodnicy K. B. i M. G. (1) przyjęli na siebie część obowiązków, które wykraczają poza ramy stosunku pracy, takich jak przestrzeganie higienicznego i sportowego trybu życia, wzorowe i sportowe zachowanie na zawodach treningowych oraz w życiu sportowym oraz stałe podnoszenie poziomu sportowego.

Wola obu umawiających się stron została w umowach tych jednoznacznie wyrażona i w ocenie Sądu nie ma podstaw do jej przekreślenia z powołaniem się jedynie na to, jak strony umów układały stosunki prawne między sobą w przeszłości.

Okoliczność, że jednym z motywów przyjęcia takiego rozwiązania były kłopoty finansowe klubu i związana z tym potrzeba uniknięcia części obciążeń finansowych, nie może prowadzić do automatycznego przyjęcia, że zawarcie umów z dnia 22 października 2003 r. stanowiło fikcyjną, a przez to niedopuszczalną, zmianę podstawy zatrudnienia.

Samo ustalenie w treści umowy, że zawodnik jest zobowiązany do osobistego świadczenia usług wynikających z jej postanowień oraz ma obowiązek realizowania zaleceń taktyczno-technicznych trenera w trakcie zawodów sportowych, nie wystarczy do przyjęcia, że strony łączył stosunek pracy. Dla takiej oceny konieczne jest również ustalenie, że zawodnik był podporządkowany pracodawcy w aspekcie organizacji pracy, świadczył zatrudnienie na jego ryzyko, w sposób ciągły, w określonych ramach czasowych, za wynagrodzeniem ustalonym w umowie o pracę. W ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że stosunek prawny wykreowany na podstawie umów zawartych w dniu 22 października 2003 r., pozbawiony był tych elementów. Podporządkowanie zawodnika klubowi ograniczało się jedynie do obowiązku realizacji założeń trenera w trakcie zawodów sportowych, co nie jest równoznaczne z podleganiem kierownictwu pracodawcy.

Według Sądu nie było to stałe zatrudnienie, to znaczy wykonywanie obowiązków umownych. Nie można również uznać, aby wykonywanie obowiązków umownych przez zawodnika polegało na stałym zatrudnieniu - zgodnie z treścią umowy zawodnicy byli zobowiązani do uczestnictwa w rozgrywkach sportowych i zajęciach treningowych, jednakże w ocenie Sądu obowiązki tego rodzaju nie miały ciągłego charakteru, jak również nie dało się z góry określić choćby przybliżonego czasu ich trwania. Z umów tych nie wynikało zatem, w jakim oznaczonym czasie zawodnicy mieli pozostawać do dyspozycji klubu, co jest nieodzowną cechą stosunku pracy. Organ rentowy nie zdołał więc, zdaniem Sądu, wykazać, aby umowa z dnia 22 października 2003 r., z uwzględnieniem faktycznego kontekstu jej wykonania, nosiła w sobie wszystkie wyżej wymienione konieczne cechy umowy o pracę. W tym względzie nie jest wystarczające ogólne powołanie się na umowę o pracę poprzedzającą zawarcie kontraktu o profesjonalne uprawianie piłki nożnej, zwłaszcza, że nie została przedstawiona treść tej umowy oraz okoliczności faktyczne jej wykonywania. Twierdzenie organu rentowego, że warunki zatrudnienia obu zawodników nie uległy zmianie w porównaniu do okresu sprzed zatrudnienia na podstawie umowy z dnia 22 października 2003 r., jest zatem pozbawione podstaw.

Sąd Okręgowy uznał również, że zawarte przez odwołującego się i zawodników umowy z dnia 22 października 2003 r. o profesjonalne uprawianie piłki nożnej nie odpowiadają również pojęciu umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenia usług, która również jest tytułem podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu, w świetle art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powyższe umowy nie były umowami, na

podstawie których zawodnicy K. B. i M. G. (2) wykonywaliby pracę na rzecz klubu. Zgodnie bowiem z powołanym przepisem art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy, nie każda umowa zlecenia bądź inna umowa o świadczenie usług, do której na podstawie Kodeksu cywilnego stosuje się przepisy o zleceniu, rodzi obowiązek ubezpieczenia społecznego, lecz tylko taka, na podstawie której była świadczona praca.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego, charakter relacji łączących zawodników K. B. i M. G. (2) z klubem nie polegał w ogóle na zatrudnieniu lub wykonywaniu pracy, niezależnie od podstawy umownej, zastosowanej w konkretnym wypadku. Treść obu umów wskazywała na to, że zawodnicy przyjęli na siebie obowiązki, które wykraczały poza czynności składające się na pojęcie zatrudnienia. Ponadto zwrócić należy uwagę na szczególny tryb rozwiązania umowy oraz na tryb odwoławczy od decyzji klubu, związany z dwuinstancyjnym postępowaniem przed organami (...). To są cechy swoiste powyższej umowy, które nakazują uznać ją za odrębny, nienazwany kontrakt, właściwy reżimowi prawa cywilnego. Jednocześnie tego rodzaju stosunek prawny nie został wymieniony w art. 6 ustawy systemowej jako obowiązkowy tytuł do objęcia ubezpieczeniem społecznym, co przesądza o tym, że zaskarżone decyzje organu rentowego, dotyczące obu wymienionych zawodników, były błędne. Dlatego odwołania od dwóch decyzji z dnia 6 października 2009 r. nr (...) oraz nr (...) Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione i w konsekwencji zmienił te decyzje orzekając, że K. B. i M. G. (1) nie podlegali ubezpieczeniu społecznemu z tytułu stosunków prawnych, jakie łączyły ich z (...) N..

Za niezasadne Sąd Okręgowy uznał odwołanie wniesione od decyzji nr (...) dotyczącej R. G.. Odwołujący się zaskarżył tę decyzję powołując się na te same argumenty i okoliczności, które zostały podniesione przy odwołaniu od decyzji dotyczących K. B. i M. G. (1), pomijając jednak okoliczność, że R. G. był zatrudniony w klubie na zupełnie innej podstawie aniżeli M. G. (2) i K. B.. W tym przypadku podstawą zatrudnienia była umowa o pracę, obowiązująca od 1 listopada 2003 r. do 30 czerwca 2004 r., zaś podstawą wydania przez organ rentowy zaskarżonej decyzji było stwierdzenie, że pracownik otrzymywał w istocie wyższe wynagrodzenie, niż to wynikało z samych postanowień umowy.

W tej sytuacji organ rentowy po ustaleniu prawidłowego wynagrodzenia wypłacanego pracownikowi od lutego do czerwca 2004 r. wydał decyzję, w której ustalił prawidłową podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, na podstawie art. 18 ust. 1 w zw. z art. 4 pkt 9 ustawy systemowej, biorąc za podstawę całą sumę wynagrodzenia, jaką ubezpieczony otrzymywał. Z tego powodu brak jest podstaw do kwestionowania wymienionej decyzji, wobec czego wniesione od niej odwołanie podlegało oddaleniu. Powyższe względy zadecydowały o tym, że odwołania od dwóch decyzji zostały uwzględnione, zaś odwołanie od jednej decyzji oddalone.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył organ rentowy. Apelujący zaskarżył wyrok w części obejmującej rozstrzygnięcie o zmianie dwóch zaskarżonych decyzji, tj. jego pkt 1 i 3, zarzucając: - naruszenie prawa materialnego polegające na niezastosowaniu art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej do rozstrzygnięcia o podleganiu ubezpieczeniom społecznym osób, które wykonywały umowy noszące cechy umowy o pracę,

- błąd w ustaleniach okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, poprzez sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym ustalenie, że ubezpieczeni nie wykonywali na rzecz odwołującego się pracy w spornym okresie.

Wskazując na takie zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołań, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do sądu pierwszej instancji celem ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że dwiema decyzjami z dnia 6 października 2009 r. organ rentowy stwierdził, że ubezpieczeni K. B. i M. G. (1) podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia, zawartego z (...) Klubem Sportowym (...) w N., w okresach odpowiednio 16 października 2003 r. - 31 grudnia 2004 r. oraz 16 października 2003 r. - 30 kwietnia 2004 r. Decyzje te Sąd Okręgowy zmienił, uznając że ubezpieczeni nie podlegali w spornym okresie ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia. Na mocy art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu podlega pracownik. Za pracownika w rozumieniu powyższego przepisu uważa się osobę, która pozostaje w stosunku pracy, o cechach opisanych w art. 22 § 1 Kodeksu pracy. Ten ostatni przepis wymaga, aby praca określonego rodzaju była wykonywana na rzecz pracodawcy i pod

jego kierownictwem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, w zamian za wynagrodzenie. Sąd Okręgowy przyjął, że ubezpieczeni na podstawie zawartych umów cywilnoprawnych – „kontraktów” o profesjonalne uprawianie piłki nożnej nie wykonywali pracy. W ocenie organu zgromadzony materiał dowodowy daje podstawy do odmiennych ustaleń.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że zarówno na podstawie wcześniejszych umów o pracę, jak i zawartych od 16 października 2003 r. umów cywilnoprawnych, ubezpieczeni wykonywali zadania profesjonalnych piłkarzy. Ta ostatnia okoliczność ma istotne znaczenie, gdyż zmiana podstawy świadczenia pracy z umowy o pracę na umowę cywilnoprawną wymaga dla swej skuteczności takiego ukształtowania stosunku prawnego, aby nie obejmował on wszystkich konstytutywnych elementów stosunku pracy, co, w ocenie organu rentowego, nie zachodzi w sprawie. Zauważyć bowiem należy, że bezspornie wykonywanie czynności piłkarza profesjonalnego na podstawie umów obu rodzajów polegało na uczestnictwie w tych samych rozgrywkach ligowych, pod sportowym kierownictwem kadry trenerskiej i według tych samych zasad wynikających ze stosownych regulaminów (...) lub obowiązujących w klubie.

W pierwszej kolejności, według organu rentowego, trzeba podnieść, że bezspornie za wykonywanie umów cywilnoprawnych ubezpieczeni pobierali wynagrodzenie. Z postanowień § 4 ust. 1, 2 i 5 kontraktów wynika, że ubezpieczeni zobowiązani byli do uczestnictwa w zawodach i procesie szkolenia, oraz do realizacji założeń taktyczno-technicznych trenera w czasie zawodów. Z kolei § 4 ust. 10 kontraktu zobowiązywał ubezpieczonych do przestrzegania regulaminów wewnętrznych (...) oraz decyzji i uchwał zarządu klubu. Zgodnie z § 4 zdanie ostatnie kontraktu, nienależyte wypełnianie obowiązków zawodniczych zagrożone było rozwiązaniem kontraktu i zastosowaniem sankcji sportowych - na wniosek Klubu. Zdaniem organu rentowego, takie określenie obowiązków wykonawcy kontraktu wskazuje na wykonywanie pracy pod kierownictwem klubu.

Ponadto podstawę dla ustalenia charakteru czynności ubezpieczonych, jako pracy świadczonej w warunkach podporządkowania pracowniczego, stanowią - zeznania pełnomocnika (...) - M. M. (2) złożone w toku kontroli prowadzonej przez ZUS (załączone do protokołu kontroli). Zeznania te odnoszą się do wszystkich ubezpieczonych objętych kontrolą i wynika z nich, że zawodnicy wykonywali swoje czynności pod kierownictwem klubu, a w szczególności obowiązani byli wykonywać polecenia, oraz brać udział w imprezach sportowych, w wyznaczonym miejscu i czasie.

Kontrakt w § 5 wskazywał miejsce wykonywania usług jako wynikające z obowiązków zawodnika - wykonawcy umowy. Tym samym należy przyjąć że kontrakt wskazywał miejsce pracy, choć bez wskazania adresu zakładu pracy. To ostatnie jest zrozumiałe w odniesieniu do profesjonalnych piłkarzy, biorąc pod uwagę powszechnie znaną specyfikę ich pracy, związanej z częstymi wyjazdami na zawody lub obozy szkoleniowe.

Kontrakt określa też w § 6 czas wykonywania usług wykonawcy, przewidując, że jest on uzależniony od wymiaru zadań wynikających z harmonogramu rozgrywek i programu szkolenia.

Przedstawione okoliczności dają podstawy do przyjęcia, że wynikające z umów cywilnoprawnych świadczenia ubezpieczonych K. B. i M. G. (1) miały charakter pracy w rozumieniu art. 22 § 1 kodeksu pracy. W tej sytuacji Sąd Okręgowy bezpodstawnie odstąpił od zastosowania art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej błędnie rozstrzygając o niepodleganiu ubezpieczonych ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje. Apelacja organu rentowego jest zasadna, a jej uwzględnienie skutkuje zmianą wyroku w zaskarżonej części, tj. w pkt 1 i 3. Trafne bowiem okazały się zarzuty apelacyjne, zarówno naruszenia prawa materialnego, jak i poczynienia ustaleń sprzecznie z zebrany materiał dowodowy. Rację ma organ rentowy, że błędem dotknięte jest ustalenie, „że ubezpieczeni nie wykonywali na rzecz odwołującego się pracy w spornym okresie”. Sąd Okręgowy ocenił, „że charakter relacji łączących zawodników: K. B. i M. G. (2) z klubem nie polegał w ogóle na zatrudnieniu lub wykonywaniu pracy, niezależnie od podstawy umownej, zastosowanej w konkretnym wypadku. Treść obu umów wskazywała na to, że zawodnicy przyjęli na siebie obowiązki, które wykraczały poza czynności składające się na pojęcie zatrudnienia.”. Sąd przyjął, mając też na względzie szczególnie tryb rozwiązania umowy, że jej cechy swoiste nakazują uznać ją za odrębny, nienazwany kontrakt, właściwy reżimowi

prawa cywilnego. Tego rodzaju stosunek prawny, według Sądu, nie został wymieniony w art. 6 ustawy systemowej jako obowiązkowy tytuł do objęcia ubezpieczeniem społecznym. W związku z takim stanowiskiem Sądu Okręgowego, które już co do zasady budzi wątpliwości z tej przyczyny, że zasadą-postulatem prawa ubezpieczeń społecznych jest to, aby każda aktywność zawodowa, która jest źródłem środków utrzymania, stanowiła tytuł do ubezpieczeń społecznych, Sąd Apelacyjny stwierdza, że dokonana przez Sąd Okręgowy ocena, czego zresztą nie zauważa apelujący, pomija unormowania odnoszące się do reguł prawnych profesjonalnego uprawiania sportu.

W ustawie z dnia 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej (jednolity tekst: Dz. U. z 2007 r. nr 226, poz. 1675 zm., dalej jako: ustawa o kulturze fizycznej), częściowo zastąpionej ustawą z dnia 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym (Dz. U. nr 155, poz. 1298, już nieobowiązującą), a następnie ustawą z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (określającą zasady uprawiania i organizowania sportu), a zatem obowiązującą w okresie objętym sporem, sport zdefiniowano jako formę aktywności człowieka, mającą na celu doskonalenie jego sił psychofizycznych, indywidualnie lub zbiorowo, według reguł umownych (art. 3 pkt 3). Art. 21 ustawy o kulturze fizycznej, uchylony z dniem 1 września 2005 r., w brzmieniu obowiązującym do 31 maja 2005 r. brzmiał tak: „Uprawianie sportu jest dobrowolne i odbywa się zgodnie z przepisami niniejszej ustawy, postanowieniami statutów i regulaminów związków sportowych oraz sportowych organizacji międzynarodowych”. Ustawa z 1996 r. wprowadziła rozróżnienie na zawodników profesjonalnych i amatorów, przy czym zawodnikami profesjonalnymi były osoby uprawiające sport na podstawie umowy o pracę i otrzymujące za to wynagrodzenie, a od 18 grudnia 1999 r. - także na podstawie umowy cywilnoprawnej i otrzymujące za to wynagrodzenie (art. 22 ust. 1 i ust. 2 ustawy o kulturze fizycznej). Podział ten odpowiadał potocznemu rozumieniu zawodników amatorów i zawodników zawodowych. Tak więc działalność sportowców, w zależności od stopnia ich profesjonalizmu, przyjętej formy współdziałania z klubami sportowymi, a także regulacji stanowionych przez związki sportowe, mogła być oparta na stosunku pracy wynikającym z umowy o pracę zawieranej przez klub z zawodnikiem lub umowie cywilnoprawnej zawieranej przez zawodników. Umową cywilnoprawną, jaka mogła regulować stosunki sportowca z klubem, według przeważających poglądów doktryny i orzecznictwa, mogła być umowa o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c., skoro przedmiotem umowy miało być wykonanie przez sportowca czynności faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05). Przedmiotem takiej umowy będzie zobowiązanie zawodnika do świadczenia usług (udziału w zawodach i maksymalizowania wyników sportowych). Według powołanego wyroku Sądu Najwyższego, w ramach zawodniczego zobowiązania profesjonalnego - rodzajem umowy cywilnoprawnej jest umowa o świadczenie usług sportowych, do której - zgodnie z art. 750 k.c. - stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Umowa ta ma, w swym generalnym ujęciu, charakter umowy należytej staranności, gdyż zawodnik profesjonalny zobowiązuje się świadczyć usługi w taki sposób, by maksymalizować swoje wyniki sportowe, a przez to także wyniki swojego klubu sportowego. Nie jest to zobowiązanie rezultatu, gdyż efekty postępowania zarówno samego zawodnika, jak i klubu sportowego determinowane są przez wiele czynników wewnętrznych (np. stan zdrowia zawodnika, uleganie kontuzjom) i zewnętrznych (np. organizacja zawodów sportowych), których skutki zawodnik profesjonalny, działający z należyłą starannością, może jedynie przewidywać. W umowie o świadczenie usług, o której mowa w art. 750 k.c., mieszczą się przy tym postanowienia określające zobowiązanie do dokonywania określonych czynności prawnych i faktycznych dla klubu sportowego (art. 734 k.c.), wysokość wynagrodzenia za wykonane usługi (art. 735 k.c.), sposób wykonywania usługi (art. 737 k.c.), wyłączenie możliwości wykonania zobowiązania przez osobę trzecią (art. 738 k.c.), rezygnacja z obowiązku informowania klubu o przebiegu wykonywania usługi oraz złożenia sprawozdania z przebiegu wykonywania umowy (art. 740 k.c.), możliwość wykorzystywania przez zawodnika rzeczy (sprzętu sportowego) klubu zlecającego wykonywanie usług sportowych (art. 741 k.c.), czy obowiązek udzielania zawodnikowi zaliczek koniecznych do wykonywania zobowiązania (art. 743 k.c.). Wbrew zatem temu, co twierdzi Sąd Okręgowy, zawodników K. B. i M. G. (1) z (...) mogły łączyć umowy o pracę, jak i w ramach zawodniczego zobowiązania profesjonalnego umowy o świadczenie usług sportowych, do których - zgodnie z art. 750 k.c. - stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Obie formy prawne są tytułami obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym. W okolicznościach sprawy nie jest wątpliwe, i tak też ustalił Sąd Okręgowy, że zawodnicy początkowo z Klubem zawarli umowy o pracę, o profesjonalne uprawianie piłki nożnej (1 sierpnia 2002 r. i 1 lipca 2003 r.). Dokumentów w postaci tych umów nie przedstawiono (strony według oświadczeń nie są w ich posiadaniu). Umowy te w tym samym czasie i w tych samych okolicznościach zostały zastąpione umowami cywilnoprawnymi, zawierającymi analogiczne

postanowienia. Ustalenia Sądu Okręgowego są tego rodzaju, że powodem zmiany formy prawnej zatrudnienia z umowy o pracę na kontrakt cywilnoprawny były trudności finansowe, w jakie Klub popadł przed sezonem (...). Według tych ustaleń, „piłkarze, którzy zmienili podstawę zatrudniania na kontrakt o profesjonalne uprawianie piłki nożnej, byli następnie zatrudniani w charakterze pracowników w zakładach pracy prowadzonych przez członków zarządu Klubu, jedynie na część etatu, w celu objęcia ubezpieczeniem społecznym”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie może więc być wątpliwe, że podjęte przez Klub działania zmierzały do obniżenia kosztów jego funkcjonowania. Jednocześnie po stronie zawodników mimo zmiany podstawy prawnej zatrudnienia nie było jakichkolwiek zmian w sposobie wykonywania pracy i świadczenia usług. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wynika to z zeznań w charakterze strony ubezpieczonego M. G. (1) (k – 240 a. s.). Nie pamiętał on, jaką umowę zawarł z odwołującym się Klubem, ale pamiętał, że była to jedna umowa, zawarta w sierpniu 2003 r. Na jej podstawie świadczył usługi piłkarskie. Odbывał treningi, przechodził odnowę biologiczną, masaże, brał udział w meczach. Podlegał prezesowi S.. Miejscem pracy było miejskie boisko albo inne kluby. Skład drużyny na mecze wyznaczał trener, który decydował też o sposobie przeprowadzania treningów. Z zeznań ubezpieczonego wynika w sposób niewątpliwy, że zmiana formy zatrudnienia nie miała żadnego przełożenia nie tylko na rodzaj wykonywanej pracy, ale i na sposób jej wykonywania. Zmiana w tym obszarze nie została zauważona przez zawodników.

W umowie cywilno-prawnej zawodnik zobowiązywał się za wynagrodzeniem zasadniczym do świadczenia usług na rzecz Klubu w charakterze piłkarza profesjonalnego, wynagrodzenie to zostało określone w kwocie miesięcznej. Do obowiązków zawodnika należało uczestniczenie w zawodach, aktywne i systematyczne uczestniczenie w szkoleniach zgodnie z ustaleniami kadry trenerskiej, przestrzeganie higienicznego i sportowego trybu życia, uczestniczenie w badaniach okresowych i lekarskich, a także w zajęciach mających na celu poprawę stanu zdrowia, wykonywanie poleceń przełożonych, realizowanie zadań taktyczno-technicznych trenera w czasie zawodów, stałe podnoszenie poziomu sportowego, przestrzeganie regulaminów wewnętrznych. Miejsce pracy wynikało z obowiązków zawodnika wobec Klubu, a czas pracy był określony wymiarem zadań, harmonogramem rozgrywek i ustalonym programem szkolenia.

Stosunek pracy jako forma zatrudnienia nie pozostaje - co do zasady - przypisany do określonego zawodu, choć początkowo przepisy ustawy o kulturze fizycznej jako wyznacznik zawodnika profesjonalnego przyjęły uprawianie sportu na podstawie umowy o pracę i otrzymywanie za to wynagrodzenia, zmiana w tym zakresie i wprowadzenie umowy cywilnoprawnej nastąpiło w 1999 r. Istotne, jeśli chodzi o formę zatrudnienia, pozostaje nie tyle, jaką pracę wykonuje zatrudniony, ale w jakich czyni to warunkach. Wynika to w sposób nie budzący wątpliwości z treści art. 22 § 1 k.p., który jako „pracę” w stosunku pracy kwalifikuje czynności określonego rodzaju wykonywane pod kierownictwem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę za wynagrodzeniem. Całokształt regulacji prawa pracy nakazuje uzupełnić owe cechy o obowiązek osobistego wykonywania pracy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 1997 r., I PKN 394/97, OSNAPiUS 1998 nr 20, poz. 595). Rację ma apelujący, że przedstawione w apelacji okoliczności, wskazane powyżej warunki zatrudnienia i wykonywania obowiązków, dają podstawy do przyjęcia, że wynikające z umów cywilnoprawnych świadczenia ubezpieczonych K. B. i M. G. (1) miały charakter pracy w rozumieniu art. 22 § 1 kodeksu pracy. Wykonywane były czynności określonego rodzaju pod kierownictwem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę za wynagrodzeniem, osobiście. Nie można się zgodzić z Sądem Okręgowym, że ubezpieczeni przyjęli na siebie część obowiązków, które wykraczają poza ramy stosunku pracy, takich jak przestrzeganie higienicznego i sportowego trybu życia, wzorowe i sportowe zachowanie na zawodach treningowych oraz w życiu sportowym oraz stałe podnoszenie poziomu sportowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego ze względu na specyfikę uprawiania sportu obowiązki te odpowiadają obowiązkowi podnoszenia kwalifikacji pracowniczych, a przynajmniej ich utrzymywania. Poza tym pozostaje jeszcze jedna kwestia związana z dokonaniem zmiany podstawy zatrudnienia. Stosownie do art. 22 § 1 Kodeksu pracy przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Jednocześnie zatrudnienie w warunkach wyżej określonych jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy (§ 1¹ tegoż artykułu). Konstytutywne cechy stosunku pracy odróżniające go od innych stosunków prawnych to: dobrowolność, osobiste świadczenie pracy w sposób ciągły, podporządkowanie,

wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem i odpłatny charakter zatrudnienia. Niewątpliwie te cechy (a przynajmniej miały one charakter przeważający) nosi relacja pomiędzy Klubem i piłkarzem zawodowym wynikająca z umowy cywilnoprawnej, a mając na względzie, że z mocy art. 22 § 1² k.p. nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną przy zachowaniu warunków wykonywania pracy, nie sposób przyjąć, że umowy cywilnoprawne skutecznie zastąpiły umowy o pracę uprzednio zawarte z ubezpieczonymi, gdy warunki wykonywania pracy zostały zachowane. Świadczenie tych samych czynności wynikających z zawartych umów, za ustalonym wynagrodzeniem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez Klub, osobiście, w warunkach podporządkowania władzom Klubu i trenerom, według ustalonego przez nich harmonogramu, bez względu na rezultat, nie może prowadzić do innego wniosku niż takiego, że nie zaszły jakiegokolwiek zmiany co do warunków wykonywania pracy po dokonaniu formalnych zmian podstaw zatrudnienia. W tej sytuacji, rację ma apelujący, że Sąd Okręgowy bezpodstawnie odstąpił od zastosowania art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej błędnie rozstrzygając o niepodleganiu ubezpieczonych K. B. i M. G. (1) ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia. Na marginesie Sąd Apelacyjny zauważa, że w sprawie tutejszego Sądu Apelacyjnego o sygn. akt III AUa 3425/12, z odwołania Klubu, która dotyczyła innych piłkarzy zatrudnionych w zbliżonych okresach, zapadło podobne rozstrzygnięcie. W powyższej sprawie sądy dysponowały umowami o pracę piłkarzy, w których obowiązki zawodnika określono niemal identycznie jak w kontrakcie, co dotyczy też sposobu, czasu i miejsca wykonywania pracy.

Powyższe względy zadecydowały o zmianie wyroku w zaskarżonej części i oddaleniu odwołania od dwóch decyzji organu rentowego dotyczących objęcia ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracowniczego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny z mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Grażyna Bobrowska Marcjanna Górską Magdalena Kostro-Wesołowska